

Apogeum, Si

Wolno biegnie pośr&oacute;d chwil,
w cieniu drzew w&#261;tliwo&#347;ci rzeka.
Gasn&#261;zmys&#322;y, ga&#347;nie &#347;wiat,
nag&#322;y gest zrozumienia fa&#322;sz.
Ro&#347;nie w nas, jak co dnia
milion s&#322;&oacute;w zab&#322;&#261;kanych w sile.
Tam gdzie chcesz uda&#263; si&#281;
s&#322;yszysz ju&#380; przeznaczenia g&#322;os.
Porzu&#263; sw&#261;niewiar&#281;,
niech odejdzie precz.
Niechaj zabrzmi&#261;d&#378;wi&#281;ki
i roz&#347;wietl&#261; grzech.
Tajemnica losu
znajdzie nas we mgle.
Poda nam sw&#261;rek&#281;,
wy&#347;piewamy z serc:
Ref: Si&#322;a, kt&oacute;ra drzemie w nas
Si&#322;a, nadszed&#322;ju&#380; czas
Tam, gdzie horyzontu kres,
nocnych zjaw ujrzysz mroczne ślady.
Odnajdziemy wieczny brzask,
s&#322;o&#324;ca blask moc oka&#380;e sw&#261;.
W dali gdzie&#347;p&#322;onie stos,
na nim zn&oacute;w Twoja s&#322;abo&#347;&#263;sroga.
Ro&#347;nie w nas, jak co dnia,
milion s&#322;&oacute;w, przeznaczenia g&#322;os.
Niech odejdzie to co z&#322;e,
gdzie nie si&#281;ga wzrok.
I nadajdzie świ&#281;ta czas,
si&#322;y kwiat narodzi si&#281;.
Magia chwili znajdzie nas
na kraw&#281;dzi świat&#322;a.
Poda nam sw&#261;r&#281;k&#281;,
wy&#347;piewamy z serc:
Ref: Si&#322;a, kt&oacute;ra drzemie w nas...